

## KWIECIŃSKI: POLSKIE FIRMY POWINNY KORZYSTAĆ Z POTENCJAŁU POLONII

---

Wielu Polaków ze Wschodu przyjeżdża do naszego kraju, aby się uczyć i pracować. To szalenie ważne, żeby było przyzwolenie władz spółek na ich zatrudnianie. To potencjał, który powinniśmy właściwie spożytkować - mówił Jerzy Kwieciński, prezes PGNiG, podczas Forum Ekonomicznego w Karpaczu.

„W naszej Polonii drzemie olbrzymi potencjał. Jesteśmy jedną z największych diaspor na świecie. 20 mln Polaków żyjących poza granicami kraju, to coś na czym także powinniśmy budować przyszłość” - uważa Jerzy Kwieciński.

„Stajemy się krajem, który jest coraz bogatszy i coraz lepiej zorganizowany, Jesteśmy postrzegani jako lider transformacji i rozwoju gospodarczego w Europie. Polskie firmy zaczynają wychodzić za granicę, a to nie jest takie oczywiste, pamiętam doskonale jak nadzór właścicielski silnie ograniczał taką działalność” - kontynuował prezes PGNiG. W jego przekonaniu budowa silnej gospodarki wymaga odwagi w tym zakresie.

Jerzy Kwieciński zauważył również, że firmy z Polski coraz częściej są na rynkach międzynarodowych inwestorami. Przyczynia się to do budowania siły gospodarczej naszego kraju i może być również narzędziem pomagającym w utrzymywaniu konstruktywnych relacji z Polonią. „To naturalne, że kierujemy się do osób, na których można polegać, którym można ufać. Olbrzymią rolę w docieraniu do Polaków za granicą odgrywa nasza dyplomacja”.

„Nasi rodacy nie zawsze potrzebują zasiłku czy dotacji. Często chcą po prostu dobrej pracy - to jest kluczem. Wielu Polaków ze Wschodu przyjeżdża do kraju, aby się uczyć i pracować. To szalenie ważne, żeby było przyzwolenie władz spółek na ich zatrudnianie (...) To potencjał, który powinniśmy wykorzystywać” - kontynuował prezes PGNiG.

Zwrócił również uwagę, że m.in. taka postawa przyczyniła się do budowania gospodarczego sukcesu Irlandii. „Ten potencjał drzemie i może być wykorzystywany nie tylko przez spółki skarbu państwa, ale również inne podmioty planujące ekspansję zagraniczną”.

„Opieka nad Polonią i Polakami za granicą jest naszym obowiązkiem. Jeśli ktoś wyjechał, ale na polskość w sercu, został w tym duchu wychowany, to dla nas jest to niezwykle ważne zobowiązanie. Musimy pomagać w podtrzymywaniu tej polskości oraz przekazywaniu jej następnym pokoleniom” - mówiła z kolei Maria Koc, wicemarszałek Senatu RP.

Senator podkreślała, że pomoc dla Polonii realizowana jest w wielu wymiarach - nie zawsze jest to kwestia wsparcia finansowego, choć również ono odgrywa istotną rolę. Szczególnie w przypadku środowisk, które prowadzą swoją działalność na Wschodzie - gdzie warunki życia znacznie różnią się od europejskich. „Za rządów PiS ta pomoc na rzecz Polonii i Polaków za granicą zwiększyła się do stu milionów złotych (...) Wiele dobrego w tym zakresie czynią spółki skarbu państwa. Tak się dzieje

dlatego, że są one dobrze zarządzane”.